

Naddniestrze - historia niezakończonego konfliktu

Naddniestrze, terytorium zamieszkiwane przez około pół miliona ludzi, głównie Mołdawian, Rosjan i Ukraińców. Wciśnięte pomiędzy Mołdawię i Ukrainę ma powierzchnię 4160 km kwadratowych. Region ten w wyniku ruchów separatystycznych stał się w 1990 roku Naddniestrzańską Republiką Mołdawską, państwem nieuznanym na świecie, mimo posiadania wszelkich atrybutów państwowości. Ta republika separatystyczna, rządzona tak naprawdę przez firmę „Sheriff”, stanowi obszar rozwoju przestępczości zorganizowanej, czarnego rynku oraz przemytu. Stanowi też Rosyjskie narzędzie na wpływanie na sytuację w Mołdawii oraz w regionie.

Jednak za nim nastąpi opisanie tego zamrożonego obecnie konfliktu, warto przyjrzeć się historii regionu, o którym będzie mowa. Pozwoli to lepiej zrozumieć jego dążenia do samostanowienia. Gdyż teren nad Dniestrem stanowił obszar ścierania się pomiędzy sobą na przestrzeni wieków wielu państw Polski, Turcji, Rosji. Jednak największe znaczenie i swe piętno na tym obszarze odbiło Cesarstwo Rosyjskie, które weszło w posiadanie terenów Naddniestrza, zwanych również Besarabią w 1812 roku. Obszar ten został poddany rusyfikacji, by uczynić Tureckie, a potem Rumuńskie roszczenia do niego bezpodstawnymi. Po I wojnie światowej większość terytorium Besarabii znalazła się w granicach Rumunii, jednak terytorium po lewej stronie Dniestru znalazło się pod władzą Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, w ramach którego w 1924 roku tereny Naddniestrza stały się Mołdawską Autonomiczną Socjalistyczną Republiką Radziecką. Republika ta miała stanowić krok ku wchłonięciu całej Besarabii. Stało się to dopiero w sierpniu 1940 roku, gdy na mocy postanowień Paktu Ribbentrop-Mołotow, Związek Radziecki zajął Rumuńską część Besarabii i powołał na jej terytorium Mołdawską Socjalistyczną Republikę Radziecką. Republika ta istniała aż do roku 1990.

Stworzenie republiki nie przyczyniło się do stworzenia jednorodnego społeczeństwa oraz „kraj”. Region Naddniestrza od roku 1924 roku był intensywnie rozwijany pod względem przemysłowym, podczas gdy reszta republiki była krajem skoncentrowanym na rolnictwie. Taki gospodarczy podział prowadził do kolejnych różnic pomiędzy lewą a prawą stroną Dniestru. Rozwój przemysłu sprawił zwiększenie napływu ludności rosyjskiej, której inna kultura i język, tworzyła podział narodowościowy w republice. Większość rządzących w Mołdawskiej republice wywodziła się właśnie z rosyjskojęzycznej ludności Naddniestrza. Ta dominacja małego terytorium nad resztą republiki powodowała niechęć Mołdawian do samego Naddniestrza oraz ludności rosyjskojęzycznej.

Ten narastający w przeciągu lat podział oraz niechęć dały w pełni osobie znać w czasie upadku ZSRR. W momencie, gdy nacjonalizm Mołdawski doszedł do głosu pod koniec lat 80 XX wieku, kiedy to powstał Front Ludowy Mołdawii, spory te uległy zaognieniu i zyskały na znaczeniu. Było to możliwe dzięki liberalnej polityce ostatniego przywódcy Związku Radzieckiego Michaiła Gorbaczowa, który zapoczątkował proces liberalizacji państwa, dzięki któremu w republikach do głosu mogły dojść ruchy nacjonalistyczne dążące do uzyskania niepodległości. Tak było właśnie w Mołdawskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej, gdzie wspomniany już wyżej Front Ludowy Mołdawii, zaczął swą działalność w 1989 roku, ale wcześniej działały też mołdawskie stowarzyszenia kulturalne. Front aktywnie działał, aby

uwolnić się od Związku Radzieckiego oraz by Besarabia wróciła do Rumunii. W tym celu rozpoczął się proces mołdawianizacji państwa, czego skutkiem była przyjęta 31 sierpnia 1989 roku ustawa o języku państwowym. Ustanowiła ona język mołdawski językiem państwowym, a język rosyjski stał się językiem pomocniczym w kontaktach między narodami. Ta ustawa sprawiła wzrost oburzenia w Naddniestrzu oraz początek budowy nacjonalizmu naddniestrzańskiego. Tworzony on był nie przez społeczeństwo, lecz elity, które obawiały się, że zachodzące zmiany sprawią, że utracą one swą pozycję oraz wpływy w państwie. Chcąc zachować pozycję ekonomiczną i polityczną swoją oraz Naddniestrza, elity zaczęły wykorzystywać kwestie etniczne w celu motywacji społeczeństwa do obrony pozycji Naddniestrza. Efektem tego była fala strajków przeciwko decyzjom podejmowanym w Kiszyniowie oraz powstanie Zjednoczonej Rady Kolektywów Pracowniczych związku zawodowego, który rozpoczął budowę nowego państwa. Znakiem tego, że różnice i spory pomiędzy prawym a lewym brzegiem Dniestru, spowodują powstanie autonomicznego Naddniestrza, było referendum z 29 stycznia 1990 roku w sprawie utworzenia Naddniestrzańskiej Autonomicznej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, na „tak” zagłosowało wtedy blisko 90% społeczeństwa Naddniestrza. Rozpad ZSRR trwał poprzez proces ogłaszania niepodległości przez kolejne republiki radzieckie i kiedy zrobiła to też Mołdawia, postanowiła ona rozwiązać problem Naddniestrza za pomocą siły, używając sił zbrojnych oraz porywając Igora Smirnowa. Smirnow nie był Mołdawianinem ani też nie urodził się w Naddniestrzu, przybył tam dopiero w 1987 roku. Jednak mimo to włączył w się walkę o niepodległość Naddniestrza, przewodnicząc na początku Zjednoczonej Radzie Kolektywów Pracowniczych, a następnie pierwszym prezydentem nowej separatystycznej republiki. Takie zdecydowane działania rządu w Kiszyniowie sprawiły, że 1 grudnia 1991 roku po przeprowadzonym referendum Naddniestrze ogłosiło niepodległość, a pierwszym prezydentem został wybrany Igor Smirnow.

Walki zbrojne pomiędzy Mołdawią a Naddniestrzem rozpoczęły się dopiero w marcu 1992 roku. W międzyczasie władze Mołdawskie podejmowały kolejne akcje o charakterze pacyfikacyjnym. A obydwie strony zbierały siły w Naddniestrzu, powstawała Gwardia Republikańska, a Mołdawianie zbierali siły policyjne, gdyż armia Mołdawska zaczęła powstawać dopiero po zakończeniu konfliktu zbrojnego. Regularna wojna rozpoczęła się 1 marca 1992 roku w miejscowości Dubossary, gdzie Mołdawska policja zastrzeliła komendanta tamtejszej policji. Głównym celem Mołdawian było zdobycie Tyraspola, stolicy Naddniestrza, jednak słabość ich siła sprawiła, że postanowili, zamiast Tyraspola zdobyć Bendery. Opór stawiany przez Naddniestrzańską Gwardie Republikańską, był dość skuteczny, skoro przez przeszło dwa miesiące trwały walki o jedno miasto. Jednak po stronie Naddniestrza nie walczyli tylko jego mieszkańcy oraz Gwardia. Jeszcze przed wojną i w jej trakcie z terenów byłego Związku Radzieckiego zaczęli przybywać ochotnicy do walki po stronie Naddniestrza. Stanowili oni dość zróżnicowaną grupę, byli to byli milicjanci, weterani wojny Afgańskiej, Kozacy z różnych regionów, członkowie bojówek partyjnych, zwolennicy byłego Związku Radzieckiego oraz ci, którzy pragnęli przeżyć przygodę. Tworzyli oni swoje własne jednostki lub po prostu wstępowali do Gwardii Republikańskiej. Skutkowało to tym, że siły obydwu stron były dość wyrównane, a sama wojna jak widać, nie była prowadzona przez żadne regularne jednostki wojskowe, tylko formacje ochotnicze oraz policyjne. Jednak miało to się zmienić wraz z upadkiem Bender. Cały czas na terytorium Naddniestrza stacjonowała Radziecka, a potem Rosyjska XIV Armia, która była przez długi czas stroną neutralną w toczącej się wkoło niej wojnie. Tocząca się wojna sprawiła, że XIV Armia zaczęła się zmagać

z dezercją, wielu żołnierzy pochodzących z Naddniestrza i nie tylko, dołączało do jednostek Naddniestrzańskich, nie raz za cichą zgodą swych przełożonych, którzy niezbyt aktywnie starali się zwalczać to zjawisko. Jednak dezercje i beczynność XIV Armii zakończyły się wraz z dobytciem przez Mołdawian Bender. Spowodowało to, że XIV Armia stała się aktywną częścią wojny i następnego dnia odbiła Bendery. Opowiedzenie się XIV Armii po stronie Naddniestrza sprawiło, że 21 lipca podpisano porozumienie pokojowe pomiędzy Mołdawią a Naddniestrzem, którego trzecią stroną była Rosja. Uważa się, że nastąpiło to nie tylko za sprawą utraty Bender, siły mołdawskie nadal był skłonne to działań ofensywnych, lecz poprzez pewne zdanie wypowiedziane przez dowódcę rosyjskiej XIV Armii generał Lebiediewa, że „Jeśli jeszcze jedna kula spadnie na lewym brzegu Dniestru to jutro będę w Tiraspolu, potem zjem obiad w Kiszyniowie, a kolację w Bukareszcie”. Poskutkowało to, że po podpisaniu zawieszenia broni walki ustały, a konflikt został „zamrożony”, gdyż nie nastąpiło żadne polityczne uregulowanie konfliktu. A jedyną gwarancją tego, że na nowo nie wybuchnie wojna, są stacjonujące tam w ramach sił pokojowych wojska rosyjskie, które nie tylko zapewniają pokój w Naddniestrzu, ale też jego zależność od Federacji Rosyjskiej. Przez co Mołdavia, podejmując próby rokowań pokojowych oraz zjednoczenia z Naddniestrzem musi negocjować również z Rosją.

Mówiąc o okresie powojennym i próbach unormowania stosunków oraz ponownego połączenia w jeden kraj, należy patrzeć na Mołdawię. Gdyż właśnie to decyzje strony przegranej w zakończonej wojnie kształtowały proces dążenia do negocjacji i zjednoczenia. Naddniestrze nie podejmowało żadnych kroków tym celu, chyba że w wypadku propozycji płynących z Moskwy odnośnie do zakończenia konfliktu. Po wojnie przez resztę lat 90 XX wieku władze w Kiszyniowie, nie podejmowały żadnych znaczących kroków odnośnie do sprawy Naddniestrza oraz połączenia się z Rumunią, pomysł ten porzucono. Zmiana w podejściu władz Mołdawskich nastąpiła w 2001 roku, kiedy to wybory wygrała Partia Komunistów Republiki Mołdawii. Można by się spodziewać, że nowe komunistyczne władze w Kiszyniowie będą przychylne wobec również komunistycznego Naddniestrza. Jednak tak się nie stało już właśnie w 2001 roku nastąpiła tak zwana wojna celną pomiędzy Mołdawią a Naddniestrzem. Blokada ekonomiczna Naddniestrza miała sprawić, że będzie ono bardziej chętne do zjednoczenia się z Mołdawią. Jednak przyniosła ona Mołdawii zamrożenie handlu z Ukrainą oraz ryzyku przerwania odstaw energii elektrycznej i gazu. Zakończyła się ona de facto dopiero w 2006 roku po podpisaniu porozumienia pomiędzy Mołdawią a Ukrainą, która zobowiązał się do przestrzegania nowego porządku celnego na granicy mołdawsko-ukraińskiej. Gdyż do tego czasu Ukraina akceptowała, stare pieczęcie celne, jakie posiadały towary z Naddniestrza. Więc jak widać, Mołdavia nie mogąc wywrzeć presji na Naddniestrzu, postanowiła dojść do porozumienia z Ukrainą, by to ona zaczęła respektować nowe rozporządzenia celne ustanawiane przez władze w Kiszyniowie. Mimo niepowodzenia wywarcia presji ekonomicznej na Naddniestrzu w 2003 roku prezydent Mołdawii Władimir Woronin wystąpił z propozycją ustanowienia wspólnej Komisji Konstytucyjnej. Nowo powstała wspólna konstytucja miała na celu zamienienie Mołdawii w federację, gdzie Naddniestrze miałoby prawo do samostanowienia. Pomimo początkowych sukcesów oraz zapoczątkowaniu współpracy pomiędzy ekspertami z Mołdawii i Naddniestrza inicjatywa ta upadła.

Od 2006 roku nie zaszły żadne decyzje wpływające na sytuację na linii Mołdawia-Naddniestrze ani nie pojawiały się nowe plany pokojowego zjednoczenia. Temat Naddniestrza

na przestrzeni lat pojawiał się w ramach rozmów odnośnie do współpracy Mołdawii z Unią Europejską. Gdzie Naddniestrze pojawia się jako narzędzie do destabilizacji Mołdawii i wywierania na nią wpływu za pomocą argumentów ekonomicznych oraz militarnych. Naddniestrze służy też, by utrzymać Mołdawię jak najdalej od Zachodu, a przybliżyć do Federacji Rosyjskiej.

Na koniec warto powrócić do postaci pierwszego prezydenta Naddniestrzańskiej Republiki Mołdawskiej Igora Smirnowa, który sprawował też urząd przez 20 lat, aż do przegranych wyborów w 2011 roku. Człowiek spoza Mołdawii i Naddniestrza urodzony na Kamczatce mieszkał przez dwadzieścia lat w Ukrainie, a przybył do Naddniestrza w 1987 roku. Przypuszcza się, że współpracował on z KGB i właśnie to z ich polecenia przybył do Naddniestrza. Może to być dość prawdopodobne, patrząc na to, jak szybko zaczął tam zdobywać kolejne stanowiska w lokalnych organizacjach oraz to, że zdobył i cieszył się poparciem tamtejszych przemysłowców. Za jego rządów, po wojnie z Mołdawią, Naddniestrze i jego społeczeństwo przeszło proces, który stworzył z nich skansen Związku Radzieckiego. Mołdawia ukazywana jest jako największe zagrożenie dla społeczeństwa Naddniestrzańskiego i wywalczonej przez nie niepodległości. Wojna z 1992 roku używana jest jako mit założycielski republiki, na którym budowane jest poczucie przynależności narodowej oraz jedność społeczeństwa. Oprócz Mołdawii straszy się też obywateli Rumunią, która ma imperialistyczne zapędy wobec Mołdawii oraz tym samym Naddniestrza. Przekaz ten wzmacniają różnice kulturowe, które pomagają określić wroga, zła rumuńska Mołdawia, oraz sojusznika, przyjacielska Rosja z jednakową kulturą. Naddniestrze nie tylko przypomina Związek Radziecki poprzez mentalność społeczeństwa, ale też przyjęta symbolikę, która wywodzi się z okresu istnienia Mołdawskiej Radzieckiej Republiki Socjalistycznej. Takie budowanie kraju przez Smirnowa pomogło mu utrzymać władzę przez 20 lat oraz utrwalić społeczeństwo w przekonaniu, że stanowi część Federacji Rosyjskiej. Co gwarantowało trwanie poparcia ze strony rosyjskiej dla separatystycznej republiki w kwestii politycznej oraz ekonomicznej.

Smirnow mimo tworzenia „małego” Związku Radzieckiego w Naddniestrzu dał przyzwolenie na rozwój firmy „Sheriff”, która stała się państwem w państwie. Obecnie to właśnie firma „Sheriff” nie jako sprawuje władzę w Naddniestrzu. A założyli ją ludzie, którym odłączenie się Naddniestrza od Mołdawii, było na rękę, bo dzięki temu byli w stanie zachować swe wpływy oraz pozycje. Takie spojrzenie na ten konflikt przyświecało wielu, którzy byli powiązani z przemysłem lub organami władzy, a wywodzili się z Naddniestrza. Założycielami firmy „Sheriff” było dwóch byłych funkcjonariuszy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Wiktor Guszan oraz Ilja Kazamly. Na przestrzeni lat dzięki współpracy z prezydentem Smirnowem oraz jego rodziną firma „Sheriff” stała się głównym a czasami jedynym dostawcą wielu dóbr i usług w Naddniestrzu. To właśnie dzięki niej jest możliwe funkcjonowanie tej separatystycznej republiki. Z biegiem czasu koło roku 2010 „Sheriff” postanowił samemu kształtować politykę Naddniestrza, a nie tylko współpracować z prezydentem Smirnowem w celu uzyskania korzyści. W ten sposób powstała partia Odrodzenie, której udało się nawiązać współpracę z Rosyjską partią Jedna Rosja Władimira Putina. Jest o swoista legitymizacja tej partii w oczach społeczeństwa Naddniestrza jako tej, która powinna rządzić. I tak jest, gdyż obecny prezydent Naddniestrza wywodzi się właśnie z partii Odrodzenie.

Jak zostało ukazane w tekście konflikt o Naddniestrze stanowi kumulację wielu różnic, jakie na przestrzeni wieków powstały pomiędzy tym regionem a Mołdawią. Różnice etniczne,

narodowościowe, gospodarcze, społeczne, mentalne sprawiły, że obecnie w Europie istnieje pseudopaństwo Naddniestrzańska Republika Mołdawska, zwana również „czarną dziurą” lub skansenem Związku Radzieckiego. Określane tak z powodu prezydenta Smirnowa oraz firmy „Sheriff”, których można określić jako skutki niepodległości Naddniestrza. Czyli wciąż żywe przywiązanie do Związku Radzieckiego (Smirnow) oraz przestępczość zorganizowana (Sheriff). Na arenie międzynarodowej Naddniestrze stanowiło narzędzie w polityce destabilizacji oraz rozszerzania wpływów przez Federację Rosyjską w tej części Europy. I jak też widać posłużyło jako przykład do powstania separatystycznych republik w Donbasie i Ługańsku w 2014 roku, by korzystać z nich tak samo, jak z Naddniestrza. Jednak w przeciwieństwie do nich sprawa Naddniestrza od roku 1992 jest zamrożonym konfliktem rozgrywanym politycznie, by straszyć możliwą wojną w regionie.

Kamil Kadula

Bibliografia

Eberhardt A., Paradoxy mołdawskiego Sportu. Przyczynek do analizy konfliktu naddniestrzańskiego. Punk Widzenia, Ośrodek Studiów Wschodnich, Warszawa, 11.2011

Kosienkowski M. , Ukraina Wobec Naddniestrza, Analizy IESW tom 27, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, 2009

Koszel B. , Unia Europejska i Zapomniany Konflikt o Naddniestrze, Politeja, Nr6(69), 2020, s.161-181

Lubicz-Miszewski M. , Geneza, przebieg i próby przewycięzenia konfliktu o Naddniestrze, Zeszyty naukowe WSOWL, Nr3(165)2012

Miarka A. , Obecność Rosyjskich Sił Zbrojnych na Obszarze Naddniestrza w Drugiej Dekadzie XXI wieku – Wybrane Aspekty, Polskie Studia Politologiczne Aetnaeum, vol.66(2)/2020, s.72-86

Oleksy P., Mołdawski nacjonalizm vs. Naddniestrzańska państwowotwórczość- przesłanki mobilizacji w konflikcie naddniestrzańskim, Sensus Historiae, vol.XI, 2013/2. S.155-187

Pudło D., Konflikt naddniestrzański jako przykład separatyzmu na obszarze byłego ZSRR. w: (red.), "Militarne i pozamilitarne aspekty współczesnego bezpieczeństwa międzynarodowego : wybrane problemy. T. 2" red. T. Iwanek, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, 2017

Sokołowski I. , Życie w kraju, którego nie ma, Magazyn TVN24, dostęp 22.01.2023 (<https://tvn24.pl/magazyn-tvn24/zycie-w-kraju-ktorego-nie-ma,257,4480>)

Szczerek Z., Naddniestrze państwo wyjęte spod prawa, Polityka, 25.03.2014, dostęp 22.01.2023(<https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1574555,1,naddniestrze-panstwo-wyjete-spod-prawa.read>)

Włodarczyk M., Naddniestrzańska Republika Mołdawska jako przykład dążeń separatystycznych na obszarze byłego ZSRR, w Rozpad ZSRR Część 4: Reinterpretacja po dwudziestu latach red. A.Jach, M.Kuryłowicz, 2011

Wróbel J., Nadniestrze w Konflikty zbrojne na obszarze postradzieckim. Stan obecny, perspektywy, uregulowania. Konsekwencje. red. A.Łabuszewska, Prace OSW nr.9 , Ośrodek Studiów Wschodnich, Warszawa, czerwiec 2003

Zdaniuk B. , Naddniestrze-ostatni relikw zimnej wojny, Społeczeństwo i Polityka, 3/2006

Ciekawehistorie, Państwa Których nie ma na mapie-Naddniestrze, Państwa których nie ma na mapie -
Naddniestrze. https://www.youtube.com/watch?v=vH44DH5dWg8&t=628s&ab_channel=ciekawehistorie,
dostęp 21.01.2023,